

Maciej Trzcíński

NIELEGALNY WYWÓZ ZABYTEKÓW ZA GRANICĘ - PRÓBA OCENY SKALI ORAZ RANGI PROBLEMU

Wprowadzenie

Pośród różnych form przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom i dziełom sztuki ich przemyt stanowił zawsze jeden z najpoważniejszych problemów. Fakt, iż handel zabytkami i dziełami sztuki jest od lat dochodowym zajęciem, potwierdzają notowania aukcyjne¹. Handlowanie dziełami sztuki i zabytkami zawsze związane było z przestępczością. Prawdopodobnie tę tłumaczyć można prostymi mechanizmami ekonomicznymi opartymi na zasadzie popytu i podaży. Jest bowiem sprawą oczywistą, iż o ile rynek dzieł sztuki zasilany jest wciąż dziełami twórców żyjących i stale się rozwija, o tyle zasób zabytków jest ograniczony. Traktowane zatem w kategoriach towaru rynkowego zabytki są niewątpliwie towarem deficytowym, na który jest wciąż wysoki popyt.

W związku z powyższymi uwarunkowaniami najpopularniejszą formą przestępstwa była i nadal jest kradzież zabytków i dzieł sztuki. Z kradzieżą w kontekście nielegalnego obrotu sztuką nierozzerwalnie związane jest przestępstwo paserstwa oraz przemytu. Specyfika tego rodzaju przestępczości ze względu na przedmiot przestępstwa uzyskała międzynarodowy charakter. Prawdopodobnie ta szybko dostrzeżona została w badaniach kryminalistyczno-kryminologicznych². Z prowadzonych obserwacji wynika jasno, że podstawowe przesłanki stymulujące rozwój przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom i dziełom sztuki w dużej części zbieżne są z motywacjami kolekcjonerskimi. Dominujący okazuje się w tej mierze niewątpliwie motyw natury ekonomicznej, który odwołując się do znanego sloganu, iż „sztuka jest walutą świata”, podpowiada, że inwestowanie w sztukę jest po prostu dobrym interesem.

Oczywiście wspomnieć należy przy tej okazji o przesłankach psychologicznych, które wiążą się z kolekcjonerską pasją przybierającą niekiedy psychopa-

¹ Zob. np. www.agraart.pl

² B. Holynt, *Przestępczość drugiej połowy XX wieku*, Warszawa 1978, s. 172-186, II. Karpiec, *Przestępstwa o charakterze międzynarodowym*, Warszawa 1983, s. 165-177.

tologiczne formy. To właśnie obsesyjna niekiedy chęć posiadania pożądanego obiektu staje się przyczyną popełnionego przestępstwa.³

W dobie postępującej globalizacji, unifikacji przepisów prawnych oraz otwartości granic nie ulega wątpliwości, iż międzynarodowy handel zabytkami i dziełami sztuki staje się bardziej otwarty, co z kulturowego punktu widzenia ocenić należy pozytywnie⁴. Niestety te same prawidłowości sprzyjają rozwojowi przestępczości związanej z kradzieżą oraz przemycem zabytków i dzieł sztuki.

Problematyce przestępczości związanej z zabytkami i dziełami sztuki poświęca się coraz więcej uwagi. Według danych Interpolu Polska w ciągu ostatnich lat znajduje się w ścisłej światowej czołówce państw dotkniętych tego rodzaju przestępczością.⁵

Organizowane coraz częściej konferencje i specjalistyczne warsztaty skupiają na ogół funkcjonariuszy policji, straży granicznej i służby celnej, a jednym z podstawowych zagadnień dotyczących zjawiska przestępczości przeciwko zabytkom jest właśnie ich nielegalny obrót.⁶

Poważnym problemem utrudniającym skuteczność zwalczania nielegalnego obrotu zabytkami i dziełami sztuki, które bardzo często pochodzą z przestępstwa i przewożone bądź przesyłane są z kraju do kraju, jest duża różnorodność przepisów prawnych reglamentujących wywożenie zabytków i dzieł sztuki. Problem ten dotyczy również państw członkowskich UE. Przemyt zabytków jest niewątpliwie wciąż obok kradzieży jedną z podstawowych form przestępstw skierowanych przeciwko zabytkom i dziełom sztuki.

Zagadnieniu temu, podobnie jak przestępstwu kradzieży, poświęcano już w badaniach kryminalistyczno-kryminologicznych specjalną uwagę.⁷ Tym niemniej zmieniające się regulacje prawa krajowego i międzynarodowego oraz nowe sposoby działań sprawców, tudzież otwarcie nowych rynków nielegalnego handlu zabytkami zobowiązuje do przedstawienia i omówienia podstawowych problemów związanych z tego rodzaju przestępczością na terenie kraju.

³ Np. głośna w ostatnich latach sprawa Stephana Breitwiesera, kolekcjonera-złodzieja, który w latach 1994-2001 dokonał ponad dwustu trzydziestu kradzieży w muzeach i galeriach na terenie Europy Zachodniej- zob. V. Noce, *Kolekcja egoisty*, Warszawa 2008.

⁴ Zob. W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Warszawa 2005.

⁵ W 2005 r. Polska znajdowała się na drugim miejscu z odnotowaną roczną liczbą przestępstw w wysokości 2247 (na pierwszym miejscu była Francja - 3490 przestępstw), za K. Zielińska, *Przestępczość przeciwko zabytkom w Polsce i na świecie - stan faktyczny, zagrożenia, przeciwdziałanie* [w:] *Przegląd Policyjny* 3 (87), rok XVII, Szczytno 2007, s. 79.

⁶ W dniach 18-20 września 2007 r. w Wieliczce odbyła się V Międzynarodowa Konferencja Interpolu pt *Nielegalny obrót skradzionymi dobrami kultury w Europie Środkowej i Wschodniej*.

⁷ T. Krochmal, *Problemy ochrony zabytków przed nielegalnym wywozem z kraju*, Warszawa 2006, por. również W. Pływaczewski, *Zorganizowany przemyc dzieł sztuki* [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, Szczytno 1992.

Obowiązuje przepisy prawne

Na wstępie trzeba jednoznacznie podkreślić, iż pojęcia: *zabytek* i *dzieło sztuki* nie mogą być na gruncie prawa traktowane synonimicznie. Okazuje się bowiem, iż o ile definicje legalną pojęcia zabytku odnajdziemy w art. 3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁸, o tyle *dzieło sztuki* jest pojęciem pozaprawnym, którego definicji należy poszukiwać na gruncie filozofii czy historii sztuki. Pewne zwyczajowe nawyki spowodowały, iż zwłaszcza w literaturze popularno-naukowej pojęcia zabytku, dzieła sztuki czy np. antyku stosowane są zamiennie jako synonimy. Obowiązująca ustawa jasno określa, iż przedmiotem ochrony i opieki prawnej jest zabytek. Konsekwentnie w związku z tym penali-
zuje przestępstwa i wykroczenia skierowane przeciwko zabytkom.

Jest zatem na gruncie stosowania prawa absolutnie istotne, aby określić, czy konkretny obiekt wypełnia kryteria zabytku, czy może jest wyłącznie dziełem sztuki (np. dziełem żyjącego twórcy). Trzeba dostrzec istotną subtelność, iż nie każdy zabytek będzie dziełem sztuki, jak również nie każde dzieło sztuki wypełniać będzie ustawowe znamiona zabytku, choć oczywiście często wystąpić mogą sytuacje, w których konkretny obiekt będzie zarówno zabytkiem, jak i dziełem sztuki (np. Mona Lisa).⁹

O tym, iż społeczna szkodliwość przestępstwa nielegalnego wywozu zabytków była w polskich regulacjach prawnych dostrzeżona, świadczy nie tylko fakt, iż stosowne przepisy dotyczące penalizacji tego czynu odnajdujemy we wszystkich aktach prawnych związanych z ochroną zabytków¹⁰, lecz również stosunkowo wysoka dolegliwość kary za popełnienie tego czynu.

Na gruncie obowiązujących przepisów prawnych wywóz zabytków z kraju jest dozwolony, choć podlega specjalnej reglamentacji.¹¹ Obowiązująca ustawa jest znacznie liberalniejsza od swojej poprzedniczki, która co do zasady przyjęła zakaz wywozu zabytków z kraju. W sposób zdecydowany zakaz wywozu zabytków za granicę wprowadził dekret z dnia 1 marca 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości

⁸ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568), art. 3. *Zabytek - nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.*

⁹ Zob. szerzej K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007, s. 21-65.

¹⁰ Począwszy od Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece na zabytkami sztuki i kultury (Dz.U. Nr 16, poz. 36) po obowiązującą ustawę z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.).

¹¹ Wprowadzenie reglamentacji na wywóz zabytków zgodne jest z zaleceniami ratyfikowanych przez Polskę aktów prawa wspólnotowego, m. in. Rozporządzenia Rady (EWG) Nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz.Urz. UE 1992, L. 395).

artystycznej, historycznej i kulturalnej.¹² Zakaz ten utrzymany został również w ustawie o ochronie dóbr kultury.¹³

Obowiązujące regulacje związane z wywozem zabytków za granicę zawarte zostały w rozdziale 5 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (art. 51-61). Na szczególną uwagę zasługuje art. 59 ust. 1, który stanowi, iż pozwolenia na wywóz za granicę nie wymagają:

- 1) zabytki nie wpisane do rejestru mające nie więcej niż 55 lat,
- 2) zabytki, będące obiektami techniki, nie wpisane do rejestru, mające nie więcej niż 25 lat,
- 3) zabytki przywiezione z terytorium państwa nie będącego członkiem Unii Europejskiej, które są objęte procedurą odprawy czasowej lub procedurą uszlachetniania czynnego w rozumieniu przepisów prawa celnego,
- 4) zabytki przywiezione z terytorium państwa nie będącego członkiem Unii Europejskiej, które były objęte procedurą dopuszczenia do obrotu za zwolnieniem od należności celnych przywozowych, jeżeli wywóz tych zabytków następuje przed upływem 5 lat od dnia dopuszczenia do obrotu,
- 5) zabytki przywiezione z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej na okres nie dłuższy niż 3 lata, jeżeli wywozu tych zabytków dokonuje się na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej,
- 6) zabytki przywiezione z zagranicy przez osoby korzystające z przywilejów lub immunitetów dyplomatycznych, w tym przywiezione w celu urzędzenia wewnątrz przedstawicieli dyplomatycznych i urzędów konsularnych,
- 7) dzieła twórców żyjących,
- 8) materiały biblioteczne powstałe po dniu 31 grudnia 1948 r.,
- 9) inne przedmioty o cechach zabytków nie będące zabytkami.

Inne zabytki *a contrario* wymagają zatem pozwolenia na wywóz za granicę.

Tak więc wywiezienie zabytku z Polski jest możliwe po uzyskaniu stosownego pozwolenia wydawanego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków na wniosek zainteresowanej strony.¹⁴ Warto przy tej okazji dodać, iż wywiezienie przedmiotów o cechach zabytków, które jednak zabytkami nie są, wymaga uzyskania zaświadczenia, iż nie wymagają one pozwolenia na wywóz za granicę. Zaświadczenie takie podobnie jak pozwolenie na wywóz zabytku z kraju wydaje wojewódzki konserwator zabytków.

¹² Dz.U. z 1946 r. Nr 14, poz. 99.

¹³ Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. Nr 98, poz. 1150 z późn. zm.).

¹⁴ Szerzej A. Skoczylas, *Wywóz zabytków za granicę - zagadnienia administracyjno-prawne* [w:] W. Szafranski (red.), *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, Poznań 2007, t. I, s. 9-26.

Wprowadzenie obowiązku uzyskania stosownego zaświadczenia, iż wywożony przedmiot nie jest zabytkiem, miało na celu usprawnienie pracy służb celnych i straży granicznej. Praktyka pokazuje jednak, iż o wydanie takich zaświadczeń ubiega się stosunkowo niewiele osób.

Na gruncie obowiązującej ustawy o ochronie i opiece nad zabytkami przestępstwo nielegalnego wywozu zabytków stypizowane zostało w art. 109 ww. ustawy. Analiza tego artykułu pozwala na prostą konstatację, iż w istocie mamy do czynienia z przestępstwami, a nie przestępstwem, bowiem ustawodawca kryminalizacji poddał zarówno czyn wywiezienia zabytku za granicę bez stosownego pozwolenia, jak i niesprowadzenie wywiezionego już zabytku do kraju w okresie ważności pozwolenia. Przestępstwo polegające na nie sprowadzeniu zabytku do kraju w terminie określonym w pozwoleniu, które wydaje wojewódzki konserwator zabytków¹⁵ jest przestępstwem formalnym i dochodzi do niego z chwilą upływu terminu ważności ww. pozwolenia. Przestępstwo to jest przestępstwem materialnym i karane jest również w sytuacji usiłowania wywozu. Wart podkreślenia jest fakt, iż przestępstwa te karane są również w razie nieumyślności (art. 109 ust. 2). W stosunku do art. 74 ustawy o ochronie dóbr kultury, który dotyczył nielegalnego wywozu zabytków z kraju, widać znaczące zaostrzenie sankcji karnych, bowiem obowiązujące przepisy przewidują nie występującą w poprzedniej regulacji karę pozbawienia wolności (art. 109 ust. 2).

Trzeba jednak w związku z powyższymi regulacjami zaznaczyć, iż zabrakło niestety na gruncie prawa krajowego przepisów karnych pozwalających karać nielegalne wwożenie zabytków do Polski. Okazuje się zatem, iż przestępstwem jest jedynie nielegalne wywożenie zabytków z kraju, natomiast ich nielegalny przywóz może okazać się co najwyżej przestępstwem fiskalnym. Pewnym rozwiązaniem mogą bowiem być w tym względzie przepisy karne kks¹⁶, zwłaszcza art. 86 dotyczący przemytu celnego.

Skala problemu

Z odnotowanych przez Biuro Kryminalne KG MO wynika, iż na przestrzeni lat 1946-1977 popełniono w sumie 8631 czynów, które zakwalifikowane zostały jako przestępstwa przeciwko dobrom kultury. Z tego 7122 stanowiły kradzieże, a 1288 dotyczyło nielegalnego wywozu dóbr kultury za granicę¹⁷.

¹⁵ Zasady uzyskiwania pozwolenia na wywiezienie zabytku za granicę określone zostały w rozdziale V ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, oraz w rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę (Dz.U. Nr 84, poz. 789).

¹⁶ Ustawa z dnia 10 września 1999 r. - Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930 ze zm.).

¹⁷ T. Krochmal, op. cit., s. 149.

Jeszcze na przełomie minionego wieku problem nielegalnego wywozu zabytków i dzieł sztuki w ujęciu danych statystycznych wydawał się być znikomy. Oto bowiem w 1999 r. dokonano wykrycia 33 prób nielegalnego wywozu, w roku 2000 - 21, a w 2001-10¹⁸.

Analiza danych statystycznych udostępnionych przez KGSG¹⁹ pozwala stwierdzić, iż w ciągu ostatnich lat skala przestępczości związanej z nielegalnym wywozem zabytków i dzieł sztuki z kraju znacznie wzrosła. I tak w 2006 r. przeprowadzono 146 postępowań przygotowawczych, w roku 2007 - 126 postępowań, w I połowie 2008 r. - 56 postępowań.

Również dane Departamentu Polityki Celnej Ministerstwa Finansów dotyczące ujawnionych prób nielegalnego wywozu z Polski i przywozu do Polski przedmiotów zabytkowych wskazują, iż problem istnieje. Tylko w latach 2007-2008 ujawniono 55 takich zdarzeń²⁰. Jest sprawą oczywistą, iż wiedza na temat skali i specyfiki przestępczości związanej z nielegalnym wywozem zabytków z kraju bazować będzie na odnotowywanych przez straż graniczną i służby celne przypadkach. Według danych służby celnej przedmiotem nielegalnego wywozu są najczęściej: obrazy olejne i grafiki, ikony, książki, starodruki, numizmaty, srebra, przedmioty kultu, militaria i odznaczenia, zegary i zegarki²¹.

Jednak zdecydowanie najczęściej wywozonymi zabytkami są monety, co wiąże się z łatwością ich ukrycia oraz stosunkowo wysoką i stabilną wartością rynkową. Natomiast najczęściej wwożone są nielegalnie do Polski ikony oraz obrazy. Próby nielegalnego wywozu zabytków z kraju ujawniane są wg danych służby celnej w: a) urzędach pocztowych, b) wewnątrz kraju, c) w ruchu kolejowym, d) na przejściach drogowych, e) w portach lotniczych. Analiza danych statystycznych Departamentu Polityki Celnej za lata 2003-2006 dowodzi, iż najczęściej udaremniane są próby nielegalnego wywozu zabytków w urzędach pocztowych, co wiązać można z coraz powszechniej dokonywanymi transakcjami internetowymi.

W ww. okresie zatrzymano w urzędach pocztowych 240 zabytków, które próbowano tą właśnie drogą nielegalnie wywieźć z kraju.

Z zebranych informacji wynika, iż w latach 2003-2006 57% stanowiły próby nielegalnego wywiezienia zabytków z Polski, 32,0% to wykryte próby nielegalnego wwozu zabytków do Polski, 10% to sprawy związane z nielegalnym tranzytem zabytków przez terytorium RP, a 0,1% to sprawy wykryte wewnątrz

¹⁸ P. Ogrodzki, *Przemysł zabytków jako nowa forma przestępczości zorganizowanej* [w:] *Zagrożenie zabytków przestępczością*, Warszawa 2005, s. 73.

¹⁹ Pismo z dnia 5 grudnia 2008r. - Z05-3956/1108/fax.

²⁰ Pismo z dnia 4 lutego 2009 r. - PC5-065/7/12/PG/2009.

²¹ Na podstawie prezentacji A. Skaldowskiej (Izba Celna w Warszawie) przedstawionej podczas Międzynarodowej Konferencji Interpolu pt. „Nielegalny obrót skradzionymi dobrami kultury w Europie Środkowej i Wschodniej”, Wieliczka 18-20 września 2007.

kraju. Obserwacja kierunków wykrywanych prób nielegalnego wywozu i przywozu zabytków wskazuje niezbicie, iż Polska z racji swojego położenia geograficznego jest z jednej strony krajem, z którego wywozi się zabytki najczęściej w kierunku zachodniej Europy oraz Ameryki Północnej, z drugiej strony zaś jest krajem docelowym, do którego przywozi się zabytki pochodzące z terenów Europy Środkowej i Wschodniej. Coraz częściej na rynku antykwarycznym zaczynają pojawiać się m. in. zabytki archeologiczne pochodzące z terenów Bułgarii, Ukrainy i Rumunii.

Dla porównania okoliczności działań sprawców nielegalnego wywozu w latach 1970-1975²² wyglądały następująco: 33% sprawców przewoziło przedmioty samochodami osobowymi, około 2% samolotami, 25% koleją, 15% statkami lub innymi środkami lokomocji, a 8% przekraczało granicę pieszo.²³ W wyżej wymienionym okresie najpowszechniejszym sposobem nielegalnego wywozu zabytków był transport drogowy.

Obecnie przestępstwa te najczęściej wykrywane są w urzędach pocztowych. Przyczyną zaistniałych zmian są bez wątpienia zupełnie inne realia społeczno - ekonomiczne. Oczywiście do analizy danych statystycznych podejść wypada z odpowiednią rezerwą, uwzględniając problem tzw. ciemnej liczby przestępstw, bowiem zwłaszcza w obrębie państw członkowskich UE kontrole graniczne zostały znacznie ograniczone, co musiało mieć wpływ na wykrywalność przestępstw nielegalnego wywozu bądź przywozu zabytków (zwłaszcza w ruchu drogowym).

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. miało zasadniczy wpływ na charakter i dynamikę rozwoju zjawiska nielegalnego wywozu zabytków z kraju. Na sytuację tę wpływ miało również przystąpienie Polski 21 grudnia 2007 r. do układu Schengen. Obowiązujące na obszarze UE wspólnotowe standardy dotyczące swobodnego przepływu osób i towarów oraz liberalizacja przepisów dotyczących kontroli granicznej spowodowała zreorganizowanie systemu kontroli. W efekcie obowiązki związane z odprawą na granicach z państwami członkowskimi UE przejęła straż graniczna. Służby celne natomiast dokonują takich kontroli na zewnętrznych granicach UE (Ukraina, Białoruś) oraz podczas kontroli wewnątrz kraju. Działania obu służb, tj. straży granicznej oraz służby celnej, wypełniają podobne zadania w zakresie ochrony zabytków przed ich nielegalnym wywozem z kraju. To właśnie pracownicy służby celnej bądź straży granicznej ujawniają przestępstwa nielegalnego wywozu i przywozu na teren kraju zabytków. Trzeba jednak zaznaczyć, iż kompetencje, a co się z tym wiąże, metody działania obu służb w tym zakresie są różne.

Straż graniczna jako formacja podległa ministrowi spraw wewnętrznych i administracji poza ujawnieniem przestępstwa może prowadzić samodzielnie

²² T. Krochmal, *Problemy ochrony zabytków...* s. 165.

²³ *ibidem*, s. 165.

postępowania przygotowawcze²⁴. Służby celne podległe Ministerstwu Finansów nie posiadają uprawnień dochodzeniowych, w związku z czym ujawnione przestępstwa przekazują policji.

Specyficzny charakter przestępczości związanej z nielegalnym wywozem z kraju zabytków wiąże się z koniecznością ścisłej współpracy kilku służb. W przedmiotowej kwestii doszło do podpisania stosownego międzyresortowego porozumienia²⁵ o wzajemnej pomocy w zakresie: 1) czynności kontrolnych, 2) wymiany informacji, 3) szkolenia i wymiany doświadczeń.

W efekcie zawartego porozumienia regularnie prowadzone są specjalistyczne szkolenia z zakresu szeroko pojętej problematyki ochrony dziedzictwa kultury, w których uczestniczą funkcjonariusze straży granicznej, służby celnej, policji. Służby te na ogół we własnym zakresie organizują stosowne zajęcia²⁶, ale organizowane są również spotkania o charakterze warsztatów, w których funkcjonariusze wszystkich wyżej wymienionych służb mogą wymienić się doświadczeniami.²⁷ Warto przy tej okazji zauważyć, iż obowiązek prowadzenia ewidencji zabytków skradzionych lub nielegalnie wywiezionych za granicę spoczywa na Generalnym Konserwatorze Zabytków. Prowadzenie i aktualizowanie takiej dokumentacji jest podstawą do odzyskania zabytku i dostarczenia organom procesowym niezbędnego materiału dowodowego²⁸.

²⁴ Por. W. Krupiński, *Specyfika prowadzenia spraw związanych z nielegalnym wywozem za granicę lub przywozem z zagranicy zabytków - współpraca z innymi służbami w ocenie straży granicznej* [w:] Przegląd Policyjny 3 (87), rok XVII, Szczytno 2007, s. 40-44.

²⁵ Porozumienie z dnia 3 listopada 2004 r. pomiędzy Ministrem Finansów, Ministrem Kultury, Komendantem Głównym Policji i Komendantem Głównym Straży Granicznej w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu z zagranicy zabytków - Dz.Urz. KGP z dnia 30 listopada 2004 r. Nr 21, poz. 135.

²⁶ Np. Autor prowadził w maju 2008 r. cykl specjalistycznych zajęć z zakresu problematyki przestępczości przeciwko zabytkom, którego słuchaczami byli funkcjonariusze straży granicznej we Wrocławiu. We wrześniu 2007 r. podobne zajęcia przeprowadzono z inicjatywy KWP we Wrocławiu dla funkcjonariuszy dolnośląskiej policji.

²⁷ Np. W dniach 11-13 kwietnia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie odbyły się warsztaty szkoleniowe pt „Praktyczne aspekty zwalczania przestępczości przeciwko zabytkom”, w których uczestniczyli przedstawiciele straży granicznej, służby celnej, policji oraz Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków.

²⁸ Wykaz zabytków skradzionych i nielegalnie wywiezionych z kraju dostępny na www.oozp.pl

Wnioski

W kontekście przywołanych powyżej danych statystycznych oraz przeprowadzonych przez autora badań aktowych wypada podjąć próbę oceny stanu faktycznego dotyczącego przestępczości związanej z nielegalnym wywozem oraz przywozem zabytków.

Faktem jest, iż od 2006 r. rejestruje się gwałtowny wzrost przestępstwa nielegalnego wywozu zabytków z kraju. Odnotowana przez straż graniczną w 2006 r. liczba 146 przeprowadzonych w tym zakresie postępowań przygotowawczych była trzykrotnie większa od tego rodzaju spraw z roku 2005. Należy jednak postawić pytanie czy zarejestrowany gwałtowny przyrost wiązać należy z faktycznym wzrostem przestępczości, czy może z podniesieniem skuteczności kontroli wynikającej z nowego podziału zadań i kompetencji straży granicznej i służby celnej. Okazać się może, iż odpowiedź na to pytanie jest bardziej złożona.

Analiza kilkudziesięciu spraw sądowych dotyczących badanego zagadnienia pozwoliła częściowo odpowiedzieć na zadane pytania. Okazuje się bowiem, iż po wejściu w życie ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wraz z jej przepisami dotyczącymi reglamentacji wywozu zabytków skala problemu znacznie wzrosła. Wprowadzone ustawą kryteria określające m. in. w art. 59, jakiego rodzaju przedmioty nie wymagają pozwolenia na wywóz za granicę, okazują się mocno kontrowersyjne. Zakres reglamentacji wywozu stał się bowiem bardzo szeroki. Na przykład wywiezienie pojazdu mechanicznego starszego niż 25 lat bez stosownego pozwolenia może okazać się przestępstwem. Przykładem może być sprawa osoby wywożącej z kraju motocykl marki Jawa wyprodukowany w 1958 r., która nie posiadała stosownego pozwolenia. Wywoźcemu postawiono zarzuty z art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i ukarano go: 1) grzywną w wysokości 2000 zł, 2) więzieniem w kwocie 2700 zł orzeczoną na rzecz instytucji kultury (muzeum), 3) kosztami sądowymi.²⁹ Podobny charakter miała sprawa osoby wywożącej bez stosownego pozwolenia wagę szalkową z początków XX w., która uznana została przez biegłych za zabytkowy obiekt techniki (art. 59 ust. 1 pkt 2). W efekcie wywoźcą ukarano: a) grzywną w wysokości 500 zł, b) więzieniem w wysokości 3000 zł, c) na podstawie art. 109 ust. 4 ustawy o zabytkach sąd orzekł środek karny w postaci przepadku zabytków.³⁰ Warto w tym miejscu podkreślić, iż obowiązujące przepisy karne wprowadziły jako dodatkową dolegliwość kary fakultatywną możliwość orzeczenia przepadku wywożonego zabytku, nawet jeśli nie stanowił on własności sprawcy.

Analiza spraw dotyczących przestępstwa z art. 109 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami za lata 2004-2008 potwierdza kilka prawidłowości. Pierwszą z nich jest podobny ciężar gatunkowy przestępstw, które bardzo często

²⁹ Wyrok z dnia 24.11.2006 r. SR w Żarach, VII Wydz. Grodzki - sygn. akt VII K530/06.

³⁰ Wyrok z dnia 5 .04.2005 r., SR w Wołominie, V Wydz. Grodzki - sygn. akt V K 1119/05.

popelniane są nieumyślnie. Sprawcami okazują się na ogół osoby nie karane, które dokonują próby wywiezienia przedmiotów, których wartość artystyczna, historyczna lub naukowa jest co najmniej dyskusyjna³¹. Tym niemniej konstrukcja prawna zarówno samej definicji zabytków, jaki i kryteriów określonych w art. 59 ustawy o zabytkach pozwala sklasyfikować próbę wywiezienia takich przedmiotów jako przestępstwo określone w art. 109.

Tak więc zderzenie dość surowych i rygorystycznych przepisów zawartych w art. 109 ustawy o zabytkach z kontrowersyjnymi regulacjami zawartymi w art. 59 jak również z samą definicją zabytku zawartą w art. 3³² skutkowało zaczęło licznymi sprawami dotyczącymi przestępstwa nielegalnego wywozu zabytku. Wydaje się, iż przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać m. in. w nazbyt szeroko zakreślonych cechach przedmiotów objętych zakazem wywozu z kraju bez stosownego pozwolenia. W efekcie zakazem takim objęte zostały m. in. potocznie nazywane starocie, których wywiezienie z kraju nie powodowałoby uszczuplenia czy zubożenia jego dziedzictwa narodowego. Istniejące regulacje prawne rodzą również w praktyce poważne problemy z identyfikacją przedmiotów objętych reglamentacją wywozu. W związku z powyższym w większości spraw z zakresu nielegalnego wywozu zabytków organ procesowy musi sięgać po specjalistyczne opinie.

Wydaje się, iż to właśnie tak przyjęta konstrukcja przepisów prawnych znacznie wpłynęła z jednej strony na rosnącą wykrywalność przestępstwa nielegalnego wywozu, jak też na ogólny wizerunek rosnącego zagrożenia tym przestępstwem. Obraz ten nie jest jednak prawdziwy i przesłania problem ścigania rzeczywistych przestępstw. Problematyka ta została już dostrzeżona i jest w literaturze sygnalizowana.³³

Nie ulega wątpliwości, iż społeczną szkodliwość przestępstwa nielegalnego wywozu z kraju uznać należy za znaczną, bowiem bardzo często wywożenie cennych elementów dziedzictwa kultury jest stratą niepowetowaną. Tym niemniej realna wiedza na temat skali tego procederu wydaje się przekonywać, iż w rzeczywistości udaremniane próby wywozu różnego rodzaju przedmiotów, które obowiązująca ustawa o ochronie zabytków pozwala sklasyfikować jako zabytek, dotyczą w większości spraw stosunkowo błażych, kiedy przedmiotem

³¹ Bywa, iż drogą pocztową przesyłane są pamiątki rodzinne, które wypełniają już kryteria określone w art. 59 ustawy o ochronie i opiece nad zabytkami.

³² Art. 3 ust. 1 - *zabytek - nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadana wartość historyczną, artystyczną lub naukową.*

³³ W. Paczuski, *Czy obowiązujące przepisy są sprawnym narzędziem ścigania przestępstw nielegalnego wywozu i przywozu zabytków?* [w:] J. Kaczmarek (red.), *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury*, Kraków 2006, s. 151.

nielegalnego wywozu staje się np. żelazko z lat 30. XX w. bądź książka wydrukowana przed 31 grudnia 1948 r. W tym kontekście nasza wiedza na temat zorganizowanych form międzynarodowej przestępczości podejmującej niewątpliwie działania związane z przemysłem na terytorium RP zabytków bądź przewożenia przez Polskę zabytków bardzo często pochodzących z przestępstwa jest wciąż niewystarczająca.

O tym, iż przestępczość nielegalnego obrotu zabytkami ma na terenie Europy ma zorganizowany i międzynarodowy charakter, przekonują liczne przykłady prezentowane podczas międzynarodowych konferencji i warsztatów poświęconych temu zagadnieniu.³⁴ Głośnym przykładem ostatnich lat była kradzież i nielegalny wywóz z terenów Rumunii zabytkowych, złotych bransolet³⁵ (ok. 20 sztuk), które dzięki działaniom francuskiej policji zajmującej się zwalczaniem przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom (OCBC)³⁶ zostały w 2006 r. częściowo odzyskane na terenie Francji. Kolejnych kilka bransolet zlokalizowano i odzyskano na terenie USA.

Z informacji uzyskanych od funkcjonariuszy policji, straży granicznej bądź służb celnych wynika niezbicie, iż proceder przewożenia z terenów Europy Południowo-Wschodniej bądź Środkowej zabytków na teren Europy Zachodniej jest faktem.³⁷

Pojawiające się coraz częściej na krajowym rynku antykwarycznym zabytki o obcej kulturowo proveniencji potwierdzają, iż na teren Polski przywożone są zabytki z innych krajów. Należy przy tej okazji przypomnieć, iż przywóz zabytków i dzieł sztuki nie podlega ograniczeniom taryfowym i pozataryfowym, co zgodne jest ze wspólną dla państw członkowskich taryfą celną.³⁸ Trzeba również podkreślić, iż Polska jest od 1974 r. stroną konwencji UNESCO dotyczącej środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi,

³⁴ Por m. in. S. Paskvali, *Przemysł dzieł sztuki w Serbii i Czarnogórze* [w:] M. Karpowicz, P. Ogrodzki, (red.), *Międzynarodowa współpraca służb policyjnych, granicznych i celnych w zwalczaniu przestępczości przeciwko zabytkom*. Szczytno 2005, s. 255-256, K. H. Kind, *International conference on the illicit traffic in cultural goods from archaeological sites in central and south east Europe* [w:] *Annales Universitatis Apulensis*, Series Jurisprudentia, 10/2007, s. 557-562.

³⁵ Te archeologiczne zabytki łączy się z Sarmizegetusą, jedną z osad Daków (I/II n. e.).

³⁶ Office Central de Lutte Contre le Trafic des Biens Culturels.

³⁷ Skalę tego problemu potwierdziło m. in. wystąpienie dr P. Buzinkay pt. *Recent developments in Hungary in the field of fight against cultural Heritage* - wygłoszone podczas Międzynarodowej Konferencji Interpolu pt. „Nielegalny obrót skradzionymi dobrami kultury w Europie Środkowej i Wschodniej”, Wieliczka 18-20 września 2007. Z zaprezentowanych materiałów wynika, iż na teren Węgier napływają zabytki pochodzące m. in. z Serbii, Chorwacji, Ukrainy, skąd bardzo często przewożone są dalej na zachód. Przewozem tym zajmują się dobrze zorganizowane grupy przestępcze.

³⁸ W. Paczuski, op. cit. s.147.

wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, podpisanej w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r.³⁹ Państwa ratyfikujące konwencje zobowiązały się zakazać przywozu dóbr kultury pochodzących z kradzieży. Jednak w świetle konwencji nie ma domniemania nielegalnego przywozu, co sprawia, iż na organach administracji spoczywa ciężar udowodnienia kradzieży. Skuteczność ścigania przestępstwa nielegalnego przywozu np. do Polski zabytków, które skradzione zostały w Rumunii, zawsze wiązać się będzie z koniecznością udowodnienia, iż zabytek ten został skradziony. Tu jednak pojawiają się wymierne problemy dotyczące skuteczności międzynarodowej współpracy policji. Te dowodowe trudności wykorzystywane są przez przemytników, którzy świadomi istniejących luk prawnych rozwijają swój proceder. Udowodnienie nielegalności przywozu zabytku jest zatem koniecznością. Niestety nawet pomyślnie zakończone w tym zakresie postępowanie nie może znaleźć swojego skutecznego zakończenia, bowiem na gruncie prawa krajowego zabrakło regulacji penalizującej nielegalny przywóz zabytku. Wobec powyższych mankamentów obowiązujących regulacji należy oczekiwać, iż proceder nielegalnego przywozu do Polski zabytków pochodzących z przestępstwa będzie się rozwijał.

Podsumowując należy stwierdzić, iż nasza aktualna wiedza na temat prawdziwej skali i rangi zagrożenia przestępczością nielegalnego wywozu i przywozu zabytków i dzieł sztuki jest niepełna. Wydaje się uzasadniona zmiana nazbyt rygorystycznych i często nieprecyzyjnych przepisów reglamentujących wywożenie zabytków z kraju. Za w pełni uzasadnione uznać należy w tym kontekście zarzuty, iż przepisy te w sposób istotny ograniczają prawa właściciela do dysponowania swoją własnością. Przyjęte kryteria i cezurę chronologiczne powodują, iż przedmiot ochrony prawnej stał się nazbyt szeroki i trudny w identyfikacji. W procesie stosowania niniejszych przepisów widać, że rosnąca skala przestępczości jest poniekąd wynikiem zderzenia restrykcyjnych przepisów karnych z niedopracowanymi przepisami wprowadzającymi reglamentację wywozu.

Poważnym i realnym problemem wydaje się nielegalny przywóz na teren kraju zabytków pochodzących najprawdopodobniej z przestępstwa. Jednak skale tego zjawiska można jedynie orientacyjnie ocenić na podstawie coraz częściej pojawiających się w obrocie antykwarycznym przedmiotów. Luka w prawie związana z brakiem penalizacji nielegalnego przywozu, jak również problemy natury dowodowej powodują, iż sprawy karne w tym zakresie są incydentalne. Pewnej wiedzy na temat skali i specyfiki zjawiska mogą dostarczyć sprawy dotyczące przemytu celnego (art. 86 kks) choć *de facto* związane są one z przestępstwami bądź wykroczeniami fiskalnymi.

Jednocześnie trzeba zauważyć, iż funkcjonujący obecnie system usankcjonowanej współpracy urzędów konserwatorskich, straży granicznej, służby celnej

³⁹ Dz.U. z 1974 r. Nr 20, poz.106.

i policji jest prawidłowy. Prowadzone regularnie szkolenia i warsztaty pozwalają zapoznać się funkcjonariuszom ze specyfiką problemu. Profesjonalizacja oraz wzajemna współpraca ww. służb jest jedynym skutecznym sposobem zwalczania przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom. Trzeba przy tej okazji zauważyć, iż podniesione w niniejszym artykule wątpliwości dotyczące problemów z identyfikacją zabytków, jak również realną oceną ustawowo określonych wartości są również krytycznie oceniane przez urzędników i funkcjonariuszy stosujących obowiązujące przepisy. Coraz częściej podnoszone są postulaty nowelizacji obowiązujących przepisów oraz ich dostosowania do ustawodawstwa unijnego.⁴⁰

⁴⁰ Obowiązujące przepisy nie rozstrzygają m.in. takich kwestii, jak tranzyt i czasowy przywóz zabytków do Polski - por. M. Lange, *Praktyczne aspekty zwalczania przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom* [w:] *Przegląd Policyjny*, rok XVIII, Szczytno 2007, s. 44-47.